



Sygn. akt II UK 470/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku S. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 grudnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 12 lutego 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację S. M. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 września 2013 r., oddalającego odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W. z dnia 13 sierpnia 2010 r., którą to decyzją organ rentowy odmówił jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy. Sprowadzały się one do stwierdzenia, że S. M., z zawodu krawcowa, od 1986 r. jest leczona z powodu chwiejnego nadciśnienia tętniczego, a od 1997 r. leczy się na reumatoidalne zapalenie stawów. Nadto stwierdzono u niej przepuklinę rozworu przełykowego przepony, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, zmiany zwyrodnieniowe prawego stawu biodrowego, przewlekłą chorobę wieńcową, niedoczynność tarczycy.

Na podstawie opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu chirurgii-ortopedii, psychiatrii, neurologii, okulistyki, Sądy ustaliły, że ubezpieczona jest osobą zdolną do pracy. Natomiast biegły z zakresu kardiologii stwierdził, iż odwołująca jest częściowo niezdolna do pracy od kwietnia 2008 r. do lipca 2012 r. Z kolei biegły z zakresu reumatologii wyraził zdanie, że odwołująca jest częściowo niezdolna do pracy z przyczyn reumatologicznych od dnia 15 września 2010 r.

Sądy obu instancji stwierdziły, że częściowa niezdolność do pracy, istniejąca od 2008 r., nie otwiera drogi do renty z tytułu niezdolności do pracy, bowiem niezdolność do pracy powstała później niż 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia (zasilek dla bezrobotnych odwołująca przestała pobierać z dniem 6 czerwca 2003 r.). Pominięcie powyższego warunku jest możliwe w przypadku legitymowania się łączonym okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 20 lat (warunek z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Jednak w przypadku ubezpieczonej nie został on spełniony, gdyż posiada łącznie 19 lat, 9 miesięcy i 23 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Na powyższy staż składa się 14 lat, 5 miesięcy i 9 dni okresów składkowych oraz 4 lata, 9 miesięcy i 23 dni okresów nieskładkowych, przy czym okresy nieskładkowe uwzględniono w wymiarze 1/3 udowodnionych okresów składkowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonej w myśl art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną wniosła ubezpieczona, zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego i zarzucając naruszenie:

- prawa materialnego, tj. art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego

niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i przyjęcie, iż powódka posiada łączny wymiar okresów składkowych i nieskładkowych wynoszący 19 lat, 9 miesięcy i 23 dni, w sytuacji gdy wymiar ten wynosi 20 lat, 3 miesiąc i 23 dni, a tym samym skarżąca spełnia warunki do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy;

- prawa procesowego, tj. art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku pełnomocnika ubezpieczonej o odroczenie terminu rozprawy w celu dokonania ustaleń, czy organ rentowy uwzględnił wszystkie okresy pracy skarżącej, co w konsekwencji doprowadziło do braku wszechstronnych i wyczerpujących ustaleń w tym przedmiocie oraz nie uwzględnienia na rzecz wnioskodawczynie okresu składkowego w wymiarze 6 miesięcy.

Mając na uwadze powyższe skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi; ewentualnie żądała uchylenia wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez przyznanie S. M. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w każdym przypadku z przyznaniem działającemu z urzędu pełnomocnikowi kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżąca wskazała, że Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenie Sądu pierwszej instancji odnośnie łącznego wymiaru okresów składkowych i nieskładkowych (19 lat, 9 miesięcy i 23 dni). Jest to ustalenie błędne, a zmierzające do weryfikacji liczby lat pracy wnioski dowodowe Sąd drugiej instancji oddalił. Z tego względu skarga kasacyjna jest zasadna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna. Skarżący opiera ją na naruszeniu przepisów prawa procesowego oraz przepisów prawa materialnego. Jednak bliższy osąd skonstruowanych zarzutów uwidacznia, że w obu przypadkach chodzi o tożsamą kwestię, a mianowicie poprawne odkodowanie sumy liczby lat okresów składkowych i nieskładkowych wnioskodawczynie. Implikuje to kolejne stwierdzenie, że etap postępowania kasacyjnego nie jest skierowany na ponowną weryfikację okoliczności faktycznych sprawy. Zgodnie z 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05,

OSNC 2006 nr 4, poz. 76). Wynika to z tego, że ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975). Sąd Najwyższy działa przede wszystkim w interesie publicznym, a w sprawach jednostkowych - tylko przy rażącym naruszeniu prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., V CZ 51/11, Legalis nr 1182811). Jednocześnie Sąd Najwyższy nie prowadzi postępowania dowodowego. Stąd dopuszczenie dowodu z dokumentu (odpisu orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 18 maja 2015 r., nr akt (...)) i zaświadczenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 7 lipca 2015 r.) pozostaje w oczywistej opozycji do treści art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Powołany wyżej przepis (art. 398³ § 3 k.p.c.) nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną. Stąd po stronie wnoszącego skargę istnieje obowiązek wskazania, które reguły postępowania zostały naruszone i wyjaśnienia, czy dane naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Jak wiadomo Sąd Najwyższy rozpatruje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w graniach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Z tego względu ocena naruszenia przepisów postępowania zamyka się w zakresie wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów, tj. art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c.

Wybrane przez skarżącego podstawy naruszenia prawa procesowego nie są trafne. Wypada podkreślić, że art. 382 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Przepis art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd

drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu potrzeby. Uzupełnienie postępowania przed sądem apelacyjnym o dowody, które mimo wniosku strony sąd pierwszej instancji pominął, jest uzasadnione, gdy dotyczą one okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2014 r., II UK 211/13, LEX nr 1422262). O tym aspekcie zapomina skarżący, przywiązując wagę do samego skutku postępowania Sądu odwoławczego (oddalenie wniosku dowodowego), pomijając przyczyny tego stanu rzeczy.

Weryfikacja liczby lat pracy ubezpieczonej niewątpliwie stanowi warunek prawidłowego rozpoznania sprawy, jeżeli w tym aspekcie zamyka się sedno sporu. W sprawie tak jednak nie jest. Sądy obu instancji ustaliły, że wnioskodawczyni jest osobą częściowo niezdolną do pracy. Zgodnie z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U z 2016 r., poz. 887, dalej ustawa emerytalna) przepisu ust. 1 pkt 3 (statuującego warunek ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego w określonych okresach albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów) nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Tej ostatniej przesłanki (całkowita niezdolność do pracy) wnioskodawczyni nie spełnia i nie przełamuje tego faktu opisane wyżej orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 18 maja 2014 r. Stąd i zarzut naruszenia prawa materialnego nie może się ostać.

W związku z tym przypomnieć należy, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter odwoławczy, gdyż inicjowane jest wniesieniem odwołania od decyzji organu rentowego. Przedmiotem postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczeń społecznych jest zatem co do zasady kontrola decyzji organu rentowego według stanu rzeczy z chwili jej wydania. W sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy znajduje to wprost potwierdzenie w obowiązujących od dnia 1 stycznia 2005 r. przepisach art. 477⁹ § 2¹ i 3¹ oraz art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. Naturalnie przesłanka, jaką jest niezdolność do

pracy, ma charakter dynamiczny i może zdarzyć się, że zostanie ona ujawniona w toku postępowania sądowego. Wówczas istnieją silne argumenty by taki stan rzeczy uwzględnić, o ile nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, po wydaniu decyzji przez organ rentowy, pozwala z całą pewnością na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. W innych wypadkach ingerencja w treść zaskarżonej decyzji prowadziłaby do zmiany charakteru postępowania rentowego z administracyjno-sądowego na wyłącznie sądowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 181; z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43; z dnia 4 lipca 2007 r., II UK 280/06, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 260).

Powracając do okoliczności sprawy przypomnieć należy, że ocenie podlega wyrok Sądu drugiej instancji. W toku postępowania apelacyjnego wnioski dowodowe zmierzały do sanacji ustalonych okresów składkowych i nieskładkowych. Rozmiar niezdolności do pracy nie stanowił punktu wyjścia. Stąd też postępowanie Sądu Apelacyjnego było trafne, skoro potencjalnie zwiększenie liczby lat pracy (co najmniej do 20 lat) nie miało by wpływu na wykładnię prawa materialnego w kontekście przyznania ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, albowiem częściowa niezdolność do pracy nie jest objęta dyspozycją art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej. Z tego względu prowadzenie postępowania dowodowego należy uznać za bezcelowe, jeżeli jego wynik nie doprowadzi z całą pewnością do możliwości przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Taka optyka nie kłóci się z systemem apelacji pełnej, do którego w uzasadnieniu nawiązuje skarga kasacyjna, podkreślając obowiązek Sądu Apelacyjnego do odroczenia posiedzenia w dniu 12 lutego 2015 r. Faktycznie Sąd drugiej instancji może dokonać własnych ustaleń faktycznych i w tym celu uzupełnić, czy też ponowić postępowanie dowodowe. Punktem wyjścia tego obowiązku jest konstatacja, że stosowne czynności przyczynią się do faktycznego wyjaśnienia okoliczności faktycznych, które będą bezpośrednio rzutowały na wykładnię prawa materialnego. Tymczasem ów aspekt nie występuje w sprawie, co już zostało wyżej zasygnalizowane.

Pozostając w nurcie uchybień procesowych nie można podzielić tezy o naruszeniu przez Sąd II instancji art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. Rozstrzygnięcie o niezdolności do pracy za okres do chwili zamknięcia rozprawy

(art. 316 § 1 k.p.c.) stanowiło praktykę postępowania w stanie prawnym przed dniem 1 stycznia 2005 r. Wówczas osądzenie sprawy obejmowało niezdolność do pracy lub jej brak aż do wyrokowania w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2005 r., I UK 93/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 254). Takiej sytuacji dotyczy także pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 stycznia 2009 r., I UK 209/08 (OSNP 2010 nr 13-14, poz. 173), w myśl którego prawomocne orzeczenie w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy wiąże co do braku niezdolności do pracy za czas do wydania wyroku, gdy sąd dokonał takiej oceny. Stąd nie można zaaprobować tej podstawy skargi kasacyjnej. Dodatkowo wspomnieć trzeba, że skarżący dość swobodnie przechodzi do porządku dziennego nad kwestią ujawnienia momentu powstania całkowitej niezdolności do pracy. Sąd Apelacyjny wydał wyrok w dniu 12 lutego 2015 r., zaś orzeczenie Lekarza Orzecznika pochodzi z dnia 18 maja 2015 r., a więc zostało wydane po prawomocnym zakończeniu postępowania sądowego. Sytuację przedmiotową regulują inne środki prawne, niż skarga kasacyjna. Natomiast w toku trwania postępowania sądowego, w tym przed Sądem Apelacyjnym, nie były składane wnioski w przedmiocie ponownej oceny stanu zdrowia ubezpieczonej, które w razie ustalenia całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawczyni, aktualizowałyby obowiązek weryfikacji okresów ubezpieczenia, tj. okresu zatrudnienia od dnia 1 grudnia 1971 r. do dnia 31 maja 1972 r., czy też innych okresów podnoszonych przez stronę (w tym wypadku lata 1973 – 1975). Natomiast zasady ekonomiki procesowej nie nakładają na Sąd obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego (weryfikacji liczby lat pracy), skoro ten parametr nie wpłynie na możliwość przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Ustawa emerytalna kreuje trzy równorzędne przesłanki uzyskania świadczenia rentowego. Brak jednej z nich zwalnia Sąd z obowiązku weryfikacji pozostałych.

Z tego względu nie można podzielić zapatrywania odnośnie naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. i oddalenia wniosku pełnomocnika ubezpieczonej o odroczenie terminu rozprawy. Z przepisu tego wynika, że sąd, podejmując decyzję w przedmiocie odroczenia posiedzenia, zawsze musi ocenić czy istnieją ku temu ważne przyczyny, a więc takie, których nieuwzględnienie prowadziłoby do uchybień procesowych mogących stanowić - jako naruszających zasady postępowania -

podstawę zaskarżenia wyroku. Niewątpliwie ważną przyczyną odroczenia posiedzenia jest konieczność przeprowadzenia dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Pozostaje to w ścisłym związku z art. 224 § 1 k.p.c., w myśl którego przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosów stronom. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że do naruszenia tego przepisu dochodzi wtedy, gdy sąd nie przeprowadził dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i przedwcześnie postanowił o zamknięciu rozprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2000 r., I CKN 321/98, OSNC 2000 r., Nr 10, poz. 178).

Konglomerat wyżej omówionych reguł i zasad nie prowadzi do akceptacji wniosków skargi kasacyjnej. Z tych względów podlega ona oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ k.p.c.

r.g.